



Na życie bez bólu dla Bajgla

Cześć wszystkim, niektórzy już znają perypetie Bajgla i jego dotychczasowe przeżycia, jednak dla tych którzy Bajgla nie znają przedstawię Wam go w kilku słowach. Kilka miesięcy temu adoptowaliśmy Kubusia vel Bajgla z TOZ-u, jego poprzednia opiekunka bardzo poważnie zachorowała i ten mały urwis...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/h34tt4>

